

oprac. komp. 1993

wprowadz. x4 '99
EK

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum Instytutu Pomorskie Armii Krajowej
ul. Armii Krajowej 53, tel. 0348 55 55 22 186
87-100 Toruń, ul. Armii Krajowej 53, tel. 0348 55 55 22 186
e-mail: ak@wp.pl, www.zawacka.pl
NIP 956 25 127, REGON 670502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

zmiana treści;
poprzedni nr k: 407
x 107
EK



Cebulowa Marta

83-000 G Pruszy Gólaniski

Chojnice

TOU Gr.Pom. „Przedświ

Bińczuk Marta

zam. Cebulowa

ps. „Malina”

K: 407/407 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Biniarczyk Marta

K. 404/407 Pom

Chojnice JON

"Gryf Pom."

I/1. Relacja *k. 7 s. 1-7*

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację *k. 2 s. 1-2*

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 3*

VI. Fotografie - *brak*

7/1) Relacja o działalności konspiracyjnej Marty Bimczyk - Cebulowej:

1. relacja A. Bruskiego
mpis. + rękopis _____ k. 2 str. 1-2
2. relacja Wł. Kuleszy
mpis (kopia) _____ k. 5 str. 3-7



25. Bińczyk Marta - Leśnictwo Młynek pow. Chejnice
Członkini TOW "Gryf Pomorski". W mieszkaniu jej odbywały się odprawy i na-

rozwody komendantów ominnych "Gryfa", gdyż mąż jej Bińczyk Jan ps "Zagłęba"

adn 25 Bińczyk Marta - Leśnictwo Młynek. Obecny jej adres:

407 Pom

Marta Cebulowa Pusa Główni Kod 83-000 ul. Obron

coś Hentertplate 24 l. Do organizacji

Rel. Alojzy Brach
21.1.79

Obecnie jest członkiem ZBoWiS.

KRCS W POK
Ekipa 22 wab. 19
poz 407/19
data wstąpienia 21.1.79

wicza w powiecie chejnickim. 2

100 Kulesze wt.

dzikie zwierzęta. Kiedy rozprawiano się krwawo z inteligencją kaszubską i członkami Polskiego Związku Zachodniego w Piaśnicy, Szpegawsku, Rudzkim Meście pod Tuchelą czy Delinie Śmierci pod Chejnicami, ci którym udało się uciec z rąk sprawców szukali schronienia w miejscach odludnych. Znajdowali najczęściej schronienie w oddalonych od dróg samotnych chochozach kaszubskich na tak zwanych pustkowiach i leśniczówkach. W leśniczówce Młynek niejednym z trepienych znalazł pomoc i ucieczkę od niechybnej śmierci.

Bińczykowie bowiem na strychu leśniczówki urządzili kryjówkę gdzie przejściowo przechowywali uciekinierów. Zdawało się, że w samotnej, ukrytej leśniczówce nie się na pozór nie dzieje. Jej mieszkańcy zajęci swoją codzienną pracą, oddaleni od większych zbiorowisk ludzkich nie interesują się sprawami rozgrywającymi się w podbitym kraju.

Wręcz odwrotnie wyglądała jednak praca mieszkańców samotnej leśniczówki. W miarę rozwoju organizacji konspiracyjnych w tej części Kaszub zwanej "Gechami", przybywało Bińczykom pracy.

Ich działalność konspiracyjna nabrała szerszych rozmiarów z chwilą przystąpienia do Gryfa Pomorskiego.

Janowi Bińczykowi ps. "Zagłęba" z ramienia organizacji powierzone stanowisko komendanta powiatowego. Na przełomie lat 1940/1941 powstało w odległości 3 km od leśniczówki pierwszy "bunkier - baza" przeznaczony na skład broni i wyposażenie partyzantów.

25. Bińczyk Marta - Leśnictwo Młynek pow. Chojnice
Członkini TOW "Gryf Pomorski". W mieszkaniu jej odbywały się odprawy i na-
rady komendantów gminnych "Gryfa", gdyż mąż jej Bińczyk Jan ps "Zagłęba"
był w latach 1942/43 komendantem powiatowym na pow. Chojnice. Został aresz-
towany 4.V 1943 r. i zginął w maju 1943 r. w Gdańsku na Gestapo. Marta Biń-
czyk została aresztowana przez Gestapo we wrześniu 1943 r. i osadzona w
obozie Potulice.

relacja A Brunko

Jego pierwotnego szwagra Jana Bińczyka leśniczego w Młynku koło Dźże-
wicza w powiecie chojnickim. ?

rel. Kuliszka w.

dzikie zwierzęta. Kiedy rozprawiono się krwawo z inteligencją kaszub-
ską i członkami Polskiego Związku Zachodniego w Piaśnicy, Szpęgawsku,
Rudzkim Mście pod Tuchelą czy Delinie Śmierci pod Chojnicami, ci
którym udało się uciec z rąk oprawców szukali schronienia w miejscach
odludnych. Znajdowali najczęściej schronienie w oddalonych od trak-
tów samotnych choinach kaszubskich na tak zwanych pustkowiach i
leśniczówkach. W leśniczówce Młynek niejednym z tropionych znalazł
polecenie i scalenie od niechybnej śmierci.

Bińczykowie bowiem na strychu leśniczówki urządzili kryjówkę gdzie
przejściowo przechowywali uciekinierów. Zdawało się, że w samotnej,
ukrytej leśniczówce nie się na pozór nie dzieje. Jej mieszkańcy za-
jęci swoją codzienną pracą, oddaleni od większych zbiorowisk ludzkich
nie interesują się sprawami rozgrywającymi się w podbitym kraju.

Wręcz odwrotnie wyglądała jednak pracowita doba mieszkańców samotnej
leśniczówki. W miarę rozwoju organizacji konspiracyjnych w tej czę-
ści Kaszub zwanej "Gochami", przybywało Bińczykom pracy.

Ich działalność konspiracyjna nabrała szerszych rozmiarów z chwilą
przystąpienia do Gryfa Pomorskiego.

Janowi Bińczykowi ps. "Zagłęba" z ramienia organizacji powierzone
stanowisko komendanta powiatowego. Na przełomie lat 1940/1941 powsta-
je w odległości 3 km od leśniczówki pierwszy "bunkier - baza" prze-
znaczony na skład broni i wyposażenie partyzantów.

h
407 Pa
3

Marta Cebulewa ^{- Bińczykowa} ^{ps Malina} mieszkanca Pruszcza Gdańskiego, legitymująca się zaświadczeniem kombatanckim Nr 445425 jak również legitymacją inwalidy wojennego Nr 9040 stanowi niewątpliwie świadectwo poświęcenia i żołnierskiego trudu z hitlerowskim okupantem w okresie drugiej wojny światowej, jak również o utracenym zdrowiu.

W roku 1939 Marta Cebulewa po śmierci swej siostry wyszła zamąż za jej pierwotnego szwagra Jana Bińczyka leśniczego w Młynku koło Dźżewicza w powiecie chejnickim. ?

rel Kulisza wt.

dzikie zwierzęta. Kiedy rozprawiano się krwawo z inteligencją kaszubską i członkami Polskiego Związku Zachodniego w Piaśnicy, Szpęgawsku, Rudzkim Meście pod Tuchelą czy Delinie Śmierci pod Chejnicami, ci którym udało się uciec z rąk oprawców szukali schronienia w miejscach odludnych. Znajdowali najczęściej schronienie w oddalonych od dróg samotnych chęszczach kaszubskich na tak zwanych pustkowiach i leśniczówkach. W leśniczówce Mlynek niejedni z trapienych znaleźli pomoc i ucieczkę od niechybnej śmierci.

Bińczykowie bowiem na strychu leśniczówki urządzili kryjówkę gdzie przejściowo przechowywali uciekinierów. Zdawało się, że w samotnej, ukrytej leśniczówce nie się na pozór nie dzieje. Jej mieszkańcy zajęci swoją codzienną pracą, oddaleni od większych zbiorowisk ludzkich nie interesują się sprawami rozgrywającymi się w podbitym kraju.

Wręcz odwrotnie wyglądała jednak pracowita doba mieszkańców samotnej leśniczówki. W miarę rozwoju organizacji konspiracyjnych w tej części Kaszub zwanej "Gechami", przybywało Bińczykom pracy.

Ich działalność konspiracyjna nabrała szerszych rozmiarów z chwilą przystąpienia do Gryfa Pomorskiego.

Janowi Bińczykowi ps. "Zagłęba" z ramienia organizacji powierzone stanowisko komendanta powiatowego. Na przełomie lat 1940/1941 powstał w odległości 3 km od leśniczówki pierwszy "bunkier - baza" przeznaczony na skład broni i wyposażenie partyzantów.

Bińczyk od pierwszych dni okupacji związał się z działalnością konspiracyjną przeciwko okupantowi, co w konsekwencji rzutowało na jego rodzinę i otoczenie.

Z tej też przyczyny działalność konspiracyjna Marty datuje się również niemal od początku okupacji.

Ta działalność nie była wówczas określona jakimkolwiek statutem czy ścisłymi ramami. Była to samorzutna, spontaniczna pomoc wynikająca z potrzeby udzielania jej ludziom tropionym przez Selbstschutz niby dzikie zwierzęta. Kiedy rozprawiono się krwawo z inteligencją kaszubską i członkami Polskiego Związku Zachodniego w Piaśnicy, Szpegawsku, Rudzkiej Młodzie pod Tucholą czy Dolinie Śmierci pod Chojnicami, ci którym udało się uciec z rąk oprawców szukali schronienia w miejscach odludnych. Znajdowali najczęściej schronienie w oddalonych od dróg samotnych chaciech kaszubskich na tak zwanych pustkowiach i leśniczówkach. W leśniczówce Młynek niejednym z tropionych znalazł pomoc i ucieczkę od niechybnej śmierci.

Bińczykowie bowiem na strychu leśniczówki urządzili kryjówkę gdzie przejściowo przechowywali uciekinierów. Zdawało się, że w samotnej, ukrytej leśniczówce nic się na pozór nie dzieje. Jej mieszkańcy zajęci swoją codzienną pracą, oddaleni od większych zbiorowisk ludzkich nie interesują się sprawami rozgrywającymi się w podbitym kraju.

Wręcz odwrotnie wyglądała jednak pracowita doba mieszkańców samotnej leśniczówki. W miarę rozwoju organizacji konspiracyjnych w tej części Kaszub zwanej "Gechani", przybywało Bińczykom pracy.

Ich działalność konspiracyjna nabrała szerszych rozmiarów z chwilą przystąpienia do Gryfa Pomorskiego.

Janowi Bińczykowi ps. "Zagłęba" z ramienia organizacji powierzono stanowisko komendanta powiatowego. Na przełomie lat 1940/1941 powstała w odległości 3 km od leśniczówki pierwszy "bunkier - baza" przeznaczony na skład broni i wyposażenie partyzantów.

W tym bunkrze przebywali również pierwsi partyzanci pod dowództwem "Zagłęby". Odtąd zamiast w leśniczówce narady i edprawy odbywały się w bunkrze, który wyposażone w odbiornik radiowy, co umożliwiło bezpieczny nasłuch. Marcie imponowała praca męża zarówno zawedowa jak również i kenspiracyjna. Do tej drugiej zaangażowała się bez reszty. W marcu 1941 roku zostaje zaprzysiężona przez per.rez. Józefa Gierszewskiego ps."Ryś" przyjmując pseudonim "Malina". Powierzone Marcie organizowanie środków medycznych i opatrunkowych potrzebnych partyzantom. Po utworzeniu przy T.O.W. Gryf Pomerski służby pomocniczej kobiet pod nazwą "Przedświt" wyznaczone Martę na zastępcę komendanta na pow.chejnicki.

Przed Martą stało zadanie niełatwe. Miała organizować służbę sanitarną potrzebną na czas przewidywanego powstania. Gromadzić środki medyczno-sanitarne, które należało zdobywać różnymi drogami. Od kupca w aptekach czy drogeriach poprzez wynieszenie ze szpitali bądź składnie przez pozyskane i wtajemniczone osoby.

Nie były to sprawy łatwe jak by się wydawać mogło. W owym bowiem czasie każda nielegalna czynność groziła aresztowaniem i osadzeniem w obozie co równało się praktycznie wyrokowi śmierci. Kobiety jednak nie zrażały się tym. Z pełnym poświęceniem pełniły różne funkcje w kenspiracji od łączniczek po służbę wywiadowczą.

Marta organizowała pomoc ludziom więzionym. Szeroko stosowano wysyłanie paczek do obozów i więzień. Reztaczane opiekę nad cherymi partyzantami umieszczając ich na tak zwanych melinach. Ludzi spalonych kierowane do lasu od oddziałów partyzanckich. W rejonach leśnych od Swęnegaci do Chełmów tworzyły się grupy partyzanckie jak grzyby po deszczu a zatem pracy nie brakło.

Wśród członków "Przedświtu" prowadziła Marta szkolenie co również pochłaniało jej sporo czasu. Życie płynęło jej ekupacyjnym trybem, do którego już zdążyła przywyknąć, wśród różnorodnych obowiązków

żony i matki oraz tych dodatkowych, które nastreżają jej konspira-
cja. Dwoiła się i troiła by im podołać. Patriotyzm i wola walki ze
zniechęconym wrogiem dawały otuchy i siłę.

Do roku 1943 wzrósł poważnie autorytet Jana Bińczyka ps. "Zagłęba"
tak wśród podległych mu oddziałów jak również wśród władz zwierzch-
nich "Gryfa". Natomiast bardzo stracił na popularności ówczesny
Komendant Naczelny "Ryś", co miało swe podłoże w dekonspiracji
"Zagłęby".

Dnia 4 maja 1943 roku Zagłęba wracał z odprawy w bunkrze do leśni-
czówki około godziny 4.00 rano. W tym czasie leśniczówka była już
obstawiona przez niemieckie siły policyjne. Wywiązała się walka.

W czasie wymiany ognia "Zagłęba" został ciężko ranny i ujęty .

Aresztowanego "Zagłębę" wraz z synem Zygmuntem odtransportowano do wię-
zienia w Gdańsku na "Neugarten 27", gdzie 20 maja został zamordowa-
wany. Natomiast starszy syn "Zagłęby", Henryk uszedł w lasy gdzie
w oddziałach partyzanckich przetrwał do wyzwolenia.

Czternastoletni zaś Zygmunt aresztowany z ojcem po kilkumiesięcz-
nym pobycie w Gdańsku został odesłany do obozu pracy w Potulicach.
Martę również aresztowano. Bito ją i maltretowano w nieludzki spe-
sób pragnąc wydebyć od niej wiadomości o rozmieszczeniu bunkrów i
nazwisk członków organizacji. Wobec Marty zastosowano odmienną tak-
tykę. Przez dłuższy okres czasu leśniczówka była strzeżona przez
"Gestapo" a Martę trzymane w niej jako przynętę, sądząc że partyzan-
ci będą usiłowali nawiązać z nią kontakt i wpadną w zastawioną
pułapkę. Tak trwało do 23 września 1943 roku. W tym bowiem czasie
w stanie kompletnego wyczerpania fizycznego i psychicznego wywiezie-
no ją do obozu w Potulicach, gdzie przebywała aż do wyzwolenia.

W obozie w dalszym ciągu była maltretowana i przesłuchiwana.
Gestapo w Bydgoszczy nie dawało jej spokoju tak we dnie jak i w nocy.
Ciągłe jeszcze łudzili się, że zdążą się coś od niej dowiedzieć.

Obiecywane jej wolność w zamian za wyjawienie osób współpracujących z Bińczykiem. Te znów straszono i grożono, bity nicemal za każdym razem gdy wzywano na przesłuchanie. Kiedy te wszystkie metody nie odniosły pożądanego skutku, pozostawiono w końcu Martę własnemu losowi. W obozie straciła czteroletnie dziecko, które nie wytrzymało morderczego obozowego klimatu.

Oto karta krwią pisana jednej z wielu cichych i zapomnianych kobiet kaszubskich, które miłość Ojczyzny stawiały ponad własne życie.



II. Materiały uzupełniające relexy:
Biniayk Marta:

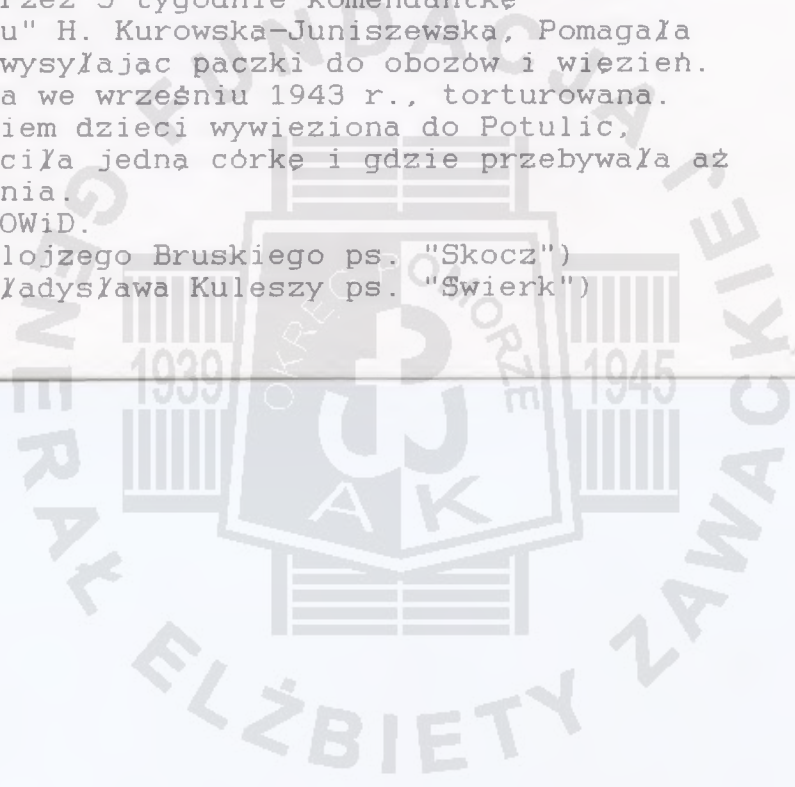
1. Noty biograficzne Biniayk - Cebulowa
Marta, bez wskazania autora i bez
daty, napis oryg. + kserokop,

k. 2 s. 1-2



Nazwisko i imię: BINCZYK-CEBULOWA MARTA
BIOGRAM:

Bińczyk-Cebulowa Marta zaprzysiężona w marcu 1941 r. przez por. rez. Józefa Gierszewskiego ps. "Rys". Była żoną leśniczego Jana Bińczyka ps. "Zagłoba" z Młynka pow. Chojnice, komendanta "Gryfa" na pow. Chojnice. Od 1942 r. członkini "Przedświtu". Zaopatrywała partyzantów TOW "Gryf Pomorski", była zastępcą komendanta służby pomocniczej kobiet na pow. Chojnice (organizacja służby sanitarnej na czas przewidywanego powstania), pełniła funkcję łączniczki, u niej odbywały się narady. Dostarczała odzieży i żywności ukrywającym się w leśniczówce i w jej pobliżu zdekonspirowanym przez Gestapo Gryfowcom i uciekinierom z Wehrmachtu. Między innymi ukrywała przez 3 tygodnie komendantkę "Przedświtu" H. Kurowska-Juniszewska, Pomagała więźniom, wysyłając paczki do obozów i więzień. Aresztowana we wrześniu 1943 r., torturowana. Z pięciorgiem dzieci wywieziona do Potulic, gdzie straciła jedną córkę i gdzie przebywała aż do wyzwolenia. Członek ZBOWiD.
(Relacja Alojzego Bruskiego ps. "Skocz")
(Relacja Władysława Kuleszy ps. "Swierk")



WSP. CHOJNICE

Nazwisko i imię: BINCZYK-CEBULOVA MARTA

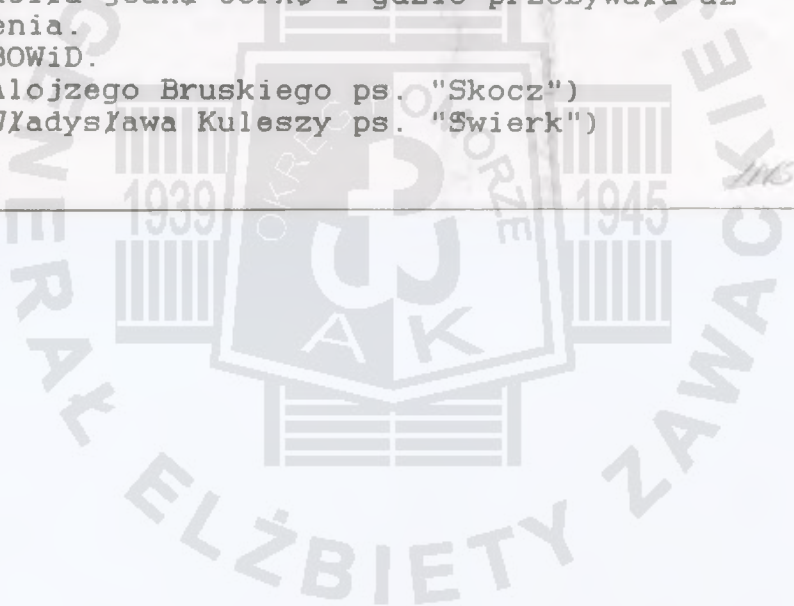
BIOGRAM:

Bińczyk-Cebulowa Marta zaprzysiężona w marcu 1941 r. przez por. rez. Józefa Gierszewskiego ps. "Ryś". Była żoną leśniczego Jana Bińczyka ps. "Zagłoba" z Młynka pow. Chojnice, komendanta "Gryfa" na pow. Chojnice. Od 1942 r. członkini "Przedświtu". Zaopatrywała partyzantów TOW "Gryf Pomorski", była zastępcą komendanta służby pomocniczej kobiet na pow. Chojnice (organizacja służby sanitarnej na czas przewidywanego powstania), pełniła funkcję łączniczki, u niej odbywały się narady. Dostarczała odzieży i żywności ukrywającym się w leśniczówce i w jej pobliżu zdekonspirowanym przez Gestapo Gryfowcom i uciekinierom z Wehrmachtu. Między innymi ukrywała przez 3 tygodnie komendantkę "Przedświtu" H. Kurowska-Juniszewska. Pomagała więźniom, wysyłając paczki do obozów i więzień. Aresztowana we wrześniu 1943 r., torturowana. Z pięciorgiem dzieci wywieziona do Potulic, gdzie straciła jedną córkę i gdzie przebywała aż do wyzwolenia.

Członek ZBOWiD.

(Relacja Alojzego Bruskiego ps. "Skocz")

(Relacja Władysława Kuleszy ps. "Świerk")



MIAŁO CHOJNICE

T: K: 407/407 Pom. Chojnice

Biniśyk Marta

V. Skarty informacyjne

l. 3



1. 2. 1 407/ P. 3. Gryt. Pomorski Chojnice ✓

4. Bnierny Kowa Marta 5.
s.w 1939 r. cebulowa

6. Malina 7.

8. 9.

10. a) Pruszer Golański (83-000)
ul. Obrońców Westerplatte 24 b.

11. awent IX 43
Pobłocice

b) Młynek pow. Chojnice

12. rel. H Kurowski Juniorski (referat), 51 Pom
Broski Alajpy

14. zast. komendanta
na pow. chojnicki K+

15. K 45/19262
AK w. 23064



Żona leśniczego Janie Brinoryka z: Kłyszka pow. Choj-
nica ps. "Zagłobe", komendantka Gryta nie pow. Chojnica
Zaproszenie przez J. Grzesiewskiego 1941 r.
od 1942 estankini "Przedsiwitu": funkcja tajemnicy,
w niej odbywały się narady; w pobliżu leśniczości
ukrywali się zdekompromowani przez Gestapo Grytowcy
i najczęściej z bezmachten - ubywało ich, żył w tej
Pomagała namy. W m. ukrywała k. Hę Przedsiwitu
H. Kurowski funiowski przez 3 tygodnie
Węz zamordowany przez Gestapo w Gdanskim V 1943 r.
Arrestowana IX 43, torturowana; z pięć dni
wywieziona do Potulic, gdzie straciła 1 ciotę.



Bińcayk - Cebulowa Marta

2

Prośba o relację wystano wraz z Biuletynem nr 1/9) - 22.03.91

Ponowna prośba o relację wystano 19.11.91

A.S.



Bimczyk (Bimczykowa) Marta

Chojnice 3
JON, G.P.

żona Jana ps. „Łucyloba”, komenda

„Gryf” w pow. Chojnice; wapny się do
do „Gryfa” przez Józefa Gierszewskiego „Dysia”
w 1941; od 1942 członkini „Przedsiwzięcia”
- tajniarka; areszt. we wrześniu 1943

- wywieziona do Potulic, gdzie prze-
bywała do końca okupacji.

rob. mel. Kurowskiej Janiny K: 51/51

- Imp. Trzeu

4/8.V'99



ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
nr 407 / Pom
data wydania 21.I-79

Oprac. y. M. dn. 24.IX.85
na podst.:

"1. rel. J. Bruskiego" "skorzen"
a. z dn. 2.XI.78
b. z dn. 21.I.79.

2. rel. Władysł. Skulczy



ruszej Golański

A. Srebrna

Chojnice

Binczyk-Cebulowa Marta 19

opr. Kompt. 1933
opr. XII '33 & X.
fotografia?



Cebulowa Marta
83-000 Pruszcz Gdański

Władysław Suleśca

K-407

Chojnice
Gr. Pom.

"Przedświt"

Bińczuk Marta
zam. Cebulowa
ps. "Malina"

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Binić - Cebulowa
Martha
Chojnice K-407
JOw Gr. P. "Przedsiit"

I/1. Relacja *str. 1-13*

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora *str. 14-17*

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *str. 1-8*

VI. Fotografie

FUNDACJA

Archiwum Pomorskiej Akcji Kulturalnej
ul. Piskary 37 p. 2B, tel. 15-333
67-100 TOSZCIE

Nazwa względnie stempel Archiwum

osobowa Bińczyk-Cebulowa Marta K-404/407 Pom
(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt.) Chojnice

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	E. Skwerska	ponapolskowcine żenski	31.05.99,
2	Kataryna Monkiewicz	ochot kobiet w konspiracji w l. 1938-1945, proza mgr	04.12.2003
3	E. Dybes	Tam relacje	15. XII 2005
4	Anna Kotuń	kobiety w konspiracji pomorskiej l. 1938-1945 - p. magisterka	13.02.2007
5	M. Rutkowska	p. mgr	14.06.2012r.
6			
7			
8			
9			

NDAP-9

Zam. 2298 WA/Pn — PZGK 21987/1/84 — 26.500

Białyk Marta

